# S E J M   C Z T E R O L E T N I ą

Mowy zawarte w tomie III. 1788-1792.

## Rok 1788.

~~xxxBernowiczxMichałxxxnrxx28xdxx2xXxx~~

1. Jordan Jan. Głos... 2.XI. nr. 6.
2. Karśnicki Ludwik, Głos...3.XI. nr.4.
3. Krasiński Jan, Mowa... 10.XII. nr. 7.
4. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 27.X. nr 3.
5. Suchodolski Wojciech, Mowa... 11.XI. nr. 5.
6. Stanisław August, Mowa... 7.X. nr. 2.

## Rok 1789.

1. Bernowicz Michał, Mowa... 2.X. nr.28.
2. Butrymowicz Mateusz, Głos...7.III. nr.16.
3. Czacki Michał, Mowa... 26.II. nr.12.
4. Krasiński Adam bp., Głos...18.VIII. nr.25.
5. Kublicki Stanisław,Przymówienie się...16.IV. nr. 21.
6. " " " ...28.IX. nr. 27.
7. " " " ...15.XII.nr. 30
8. Mniszech Michał Wandalin, Głos...29.I. nr. 10.
9. Morski Onufry, Głos... 3.VIII. i 6.VIII. nr. 24.
10. Moszyński Fryderyk Józef, Głos... 9.III. nr. 17.
11. Potocki Ignacy,Głos... 10.XII. nr. 29.
12. Radziszewski Michał, Głos...26.II. nr. 13
13. Rożnowski Antoni, Głos...17.III. nr. 18.
14. Stanisław August, Głos...7.IX. nr. 26.
15. Strasz Michał, Głos... 3.IV. nr. 20.
16. Suchodolski Wojciech, Mowa... 5.VI. nr. 22.
17. " " ,Mowa...17.VII. nr. 23.
18. ~~Świętosławski Wojciech, G~~

ł

18. Swiętosławski Wojciech, Głos... 3.III. nr. 15.
19. Szembek Krzysztof bp., Głos...19.I. nr. 9.
20. " " " , Głos... 27.II. nr. 14.
21. Walicki Bazyli, Mowa...8.I. nr. 8.
22. Wawrzecki Tomasz, Głos...20.II.nr.11.
23. Zeleński,Franciszek, Mowa...26.III.nr.13.

## Rok 1790.

1. Dłuski Sebastyan, Głos...2.IV. nr.1.
2. Kościałkowski Tadeusz, Mowa...26.IV. nr.32.
3. Krasiński Adam bp., Mowa...7.V. nr.33.
4. Mostowski Tadeusz, Podziękowanie...13.XII.nr.36.
5. Pągowski Józef, Mowa...20.XII. nr. 35.
6. Rzyszczewski Adam,mGłos...10.V. nr.34.
7. Wybranowski Ignacy, Mowa...30.III. nr.31.

## Rok 1791.

1. Chojecki Jan, Głos... 15.IX. nr. 41.
2. Czacki Michał, Głos... 24.XI. nr.47.
3. Dłuski Tomasz, Mowa...20.I. nr.37.
4. Hryniewiecki Kajetan, Mowa...14.XI. nr.45.
5. Moszyński Fryderyk Józef, Głos...23.IX. nr.43
6. " " " , Głos...26.IX.nr.44.
7. Sokołowski Serafin, Odwołanie się...4.IV. 38.
8. Stanisław August, Głos... 13.XII. nr. 48
9. Suchorzewski Jan, Głos... 3.V. nr.40

10. Swiętosławski Wojciech, Głos...15.IX. nr.42.
11. Witosławski Józef, Głos... 22.XI. nr 46.
12. Zakrzewski Ignacy, Mowa...3.V. nr.39.

Rok 1792.

~~1. Stanisław August, Głosy... 27.I.49.~~

# PRZYMOWIENIE SIĘ

## JAŚNIE WIELMOŻNEGO

## STANISŁAWA KUBLICKIEGO,

### POSŁA INFLANTSKIEGO,

Na Sessyi Seymowey Dnia 28. Września 1789 Roku.



NAYIASNIEYSZY KROLU, PANIE MOY MIŁOSCIWY!

NAYIAŚNIEYSZE SAMOWŁADNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY!

W okoliczności Rang ustanowić się maiących, chociażby na wiele konsyderacyi dzielićbym się powinien, nieumiem tłumić zdania moiego, ani osobistym Interessem, ani żadną przewagą. Projekt przez J. W. Moszyńskiego Sekretarza a Posła Bracławskiego w tey materyi podany nie zdaie mi się powierzyć losowi wybór, do którego i osobiste względy i omyłki wchodzić mogą, nie może zapewnić doskonałości wyboru: Ustanowiliśmy Kommissyą Woyskową, Jey od Stanow podaymy listę rekomendowanych, a ufaymy Nayiaśnieyszemu Panu, iż on w oczach Narodu w oczach całey Europy, która się *tandem* ogląda na nasze działania, uczyni sprawiedliwy, zgodny z powszechną approbacyą tych Officierow wybór, gdy tyle zacnych tyle godnych tyle zasłużonych ma sobie zaleconych i w Kraiu i za granicą dystyngwuiących się Rycerzow. Tym sposobem nieubliżemy nic ustanowionemu Prawu względem Fortragow, a w Nayiaśnieyszym Panu sprawiedliwa ufność iawniey położona pogodzi z Prawem ustanowionym a Interessem ambientow zachodzące emulacye; nad tym wyborem gdyby Stany obierać miały, zapewne dni przeydzie kilka, a czas drogi i tyle konsyde-

racyi

racyi dla niego i dla Króla krotszą nam obierać radzą drogę, ile gdy ja więcey w tym upatruię przyzwoitości. Ktożby się niezastanowił nad tym, że Stany zatrudniaią się same wyborem, kiedy iuż na to ustanowiły Kommissyą, których zlecenia od siebie dać mogą, nie zaś Jey zastępować powinność; Nayiaśnieyszy Panie, Nayiaśnieysze Stany, tyle iuż było zaleceń w tey tu słyszanych izbie, niemieycie za złe Posłowi, kiedy one rekapitulować się odważy; Były prożby za J. O. Xciem Jmcią Jozefem Poniatowskim, a im są licznieysze, tym pewnieyszą czynią otuchę pożytków z takowego wyboru; Za głosem powszechności i za moim przeświadczeniem się idąc takie ieszcze polityczne upatruię konsekwencye; Interessem iest naszym by Porta przynaymniey była niezwyciężoną, rewokuymy za tym z tey służby tych którzy swoim męstwem swoią dzielnością, swoim przykładem, przykładali się do osłabienia sił Potencyi od nas za Przyiacielską uważaney, z tego powodu przywołaymy Jmć Pana Wielohurskiego Towarzysza trudów i męstwa J. O. Xcia Jmci Jozefa, a dogodziemy Oyczyznie, Interessowi, i naszemu kochanemu wodzowi J. W. Hetmanowi Ogińskiemu, gdy krew jego w żyłach tego młodego Rycerza płynącą w Oyczystą wracaiąc ziemię, iey wylew na Szlachetnieysze Oyczyzny poświęciemy usługi. W porządku przezemnie zaleconych staią mi tak w pamięci iak w sercu J. W. Zabiełło, Orłowski i Kościeszko; za każdym z nich wnosząc prożby szczególnieyszym sposobem za JW. Orłowskim proszę; Pierwszy raz uniesiony osobistością, z moich mu nawet nadziei chętną czynię ofiarę. Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie, co za chwała Narodu, gdy tyle zacnych, tyle zdolnych ogląda mężów do woyskowey służby, w tych rzędzie J. W. Lipski, Madaliński Mokranoski Posłowie, Jmć Pan Jan Potocki, Suffczyński, Cichodcki, Błędowski, Rudnicki, Sulistroski, Juriewicz Chlewiński Porucznicy, iednym się należy Ranga z służby, drugim z względu na zdatność zasługę i ochotę.

Nie byłem nigdy *pro domo sua orator*, ani śmiałem prosić nikogo, bo się zaświadczam Kollegami, żem żadnego za sobą nie prosił, ale kiedy J. O. Xiążę Jmść Marszałek Konfederacyi Litt. Autorem, J. W. Ogiński Hetman promotorem, W. K. Mci sprawcą losu mego stać się postanowili: Pozwolcie Nayiaśnieysze Stany wynurzyć przed wami co czuię co myślę i czego od was pragnę; Nicem godnego w oczach waszych nieuczynił, Nayiaśnieysze Stany, ieszcze daleko do końca Seymu, przyidzie Allians z Dworami, poprawa Rządu, żądana sukcessya Tronu, choćbym do tey pory szedł drogą obywatelską, w tych ważnieyszych okolicznościach omyłka

iedna

iedna zatrzeć ieſt zdolna wſzyſtkie moie kroki, co do dawnieyſzych uſług, ktoż mię uważać będzie z tego powodu, żem konfederat Barſki, żem ſię bił z Moſkwą, i od niey kilka z przodu noſzę zadanych razow, ale na to raczcie mieć względy, że cały tu ieſtem przed wami i Oyczyznie moiey ſłużyć pragnę, ieżeli z boku przychodząc, bo iuż ieſtem abſzytowany mam komu czynić krzywdę, albo niech ſię waſzą zaſłonię wolą, albo chętnie odſtąpię promocyi do Maiorſtwa w Kawaleryi Narodowey, ieżeli mam ściągnąć lub na rękę podpiſuiącą lub na waſz wybór narzekanie, Nayiaśnieyſze Stany śmiało te przyiąć mogę dobrodzieyſtwo, bo oſoby kontrybuiące do loſu mego nie wyciągaią wdzięczności, koſztem ſentymentu mego okazywaney, i nawet zawiodłbym każdego, ktoby mię brał za niewolnika, wolnym ieſt, i nim będę do śmierci. Takowe z powodu mnie oświadczywſzy przed wami, moie prożby wyznaią, że nayuſtronnieyſzą względem ſiebie tu wprowadziłem materyą.

w WARSZAWIE
w Drukarni Uprzywileiowaney *Michała Grölla*, Kſięgarza Nadw. J. K. Mci.

SEJM
CZTEROLETNI
Mowy Ustawy
i Pisma

3

1788-91